

Pary jednopłciowe świętują na Tajwanie

26 kwietnia 2019

24 maja na Tajwanie wejdzie w życie wyrok tamtejszego sądu konstytucyjnego, który w 2017 roku orzekł, że instytucja małżeństwa nie może być zarezerwowana wyłącznie dla kobiety i mężczyzny. Od 24 kwietnia w stolicy, Tajpej, pary jednopłciowe mogą już składać wnioski o rejestrację małżeństwa w urzędach stanu cywilnego.

15-osobowy sąd konstytucyjny Tajwanu w maju przed dwoma laty orzekł, że wymaga zmian ówczesny kodeks cywilny, który definiuje małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny. Uznano, że zapis ten jest niezgodny z konstytucyjną zasadą wolności do małżeństwa i równości. Za było dwunastu sędziów, dwóch przeciw, jeden wstrzymał się od głosu.

„Uniemożliwienie dwóm osobom tej samej płci zawarcia związku w imię utrzymania porządku etycznego oznacza ich nierówne traktowanie, do czego nie ma racjonalnej podstawy” – ogłoszono w oficjalnym komunikacie.

Wówczas do boju ruszyli konserwatyści. Jak donosi portal Queer.pl, na wniosek stowarzyszenia Szczęście Kolejnego Pokolenia (broniącego „wartości tradycyjnej rodziny”) w listopadzie 2018 roku zorganizowano referendum: obywatele pytano, czy chcą definiować małżeństwo jako „związek dwóch osób” czy „związek kobiety i mężczyzny” (oczywiście „prawidłową” odpowiedzią było to drugie). Referendum poszło po myśli tradycjonalistów: obywatele wypowiedzieli się przeciwko małżeństwom jednopłciowym.

Negatywnie ustosunkowali się również do edukacji seksualnej i przestrzegania zasad równości płci w szkołach, jednak Ministerstwo Sprawiedliwości nie uznało wyników za wiążące – ponieważ, jak stwierdzono, referenda nie mogą być

przeprowadzane w celu unieważnienia orzeczeń sądu konstytucyjnego. „Ten wyrok jest nie do ruszenia” – stwierdził wówczas szef resortu.

Tajwan jest pierwszym azjatyckim krajem, który zapewnił swoim mieszkańcom dostęp do małżeństw jednopłciowych. W Tajpei odbywa się co roku największa w Azji Parada Równości, w której uczestniczą dziesiątki tysięcy osób. Projekt ustawy o legalizacji związków partnerskich już wcześniej wniosła do Sejmu rządząca Demokratyczna Partia Postępu, jednak projekt nie przeszedł.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu